

## Zadowolenie ze związku intymnego oraz psychologiczne zyski i koszty związane z pozostawaniem w relacji – analiza porównawcza bezdzietnych związków małżeńskich i niemalżeńskich o podobnym stażu

ANETA CHYBICKA

Instytut Psychologii  
Uniwersytet Gdański  
Gdańsk

### STRESZCZENIE

*Celem opracowania jest próba określenia, czy sformalizowanie związku poprzez zawarcie małżeństwa wiąże się z poziomem zadowolenia z relacji i subiektywnie spostrzeganymi zyskami i kosztami związanymi z pozostawaniem w związku. Autorka zadała pytanie, czy bezdzietne związki małżeńskie i niemalżeńskie o podobnym stażu oraz wyrównanej charakterystyce różnią się poziomem zadowolenia ze związku intymnego i subiektywnie spostrzeganymi zyskami oraz kosztami związanymi z pozostawaniem w relacji i czy zyski i koszty determinują zadowolenie z relacji w podobny sposób w związkach małżeńskich i niemalżeńskich. Przebadano 58 osób przebywających w heteroseksualnych związkach intymnych dwojakiemu rodzajowi: 27 osób pozostających w małżeństwach oraz 31 osób pozostających w związkach niemalżeńskich. Osoby badane przebywające w obu typach związków dobierano do próby w taki sposób, by nie różniły się poziomem dwóch zmiennych psychologicznych, w istotny sposób modyfikujących poziom zadowolenia ze związku intymnego: wartościami rodzinnymi oraz poziomem zgodności ze stereotypową rolą mężczyzny w bliskiej relacji. Zadbano również o to, by badana próba była jednolita pod względem innych ważnych zmiennych, mogących determinować zadowolenie ze związku (staż związku, ilość dzieci, zarobki*

*badanych, zmienne demograficzne). Badanie miało charakter ankietowy, pytano o psychologiczne koszty i zyski związane z przebywaniem w relacji, a także o poziom zadowolenia ze związku. Uzyskane wyniki wskazują na większe zadowolenie z relacji osób przebywających w związkach małżeńskich w porównaniu z badanymi ze związków niemalżeńskich. Ponadto zyski płynące z przebywania w relacji są wyższe w związkach małżeńskich, natomiast relacje małżeńskie i niemalżeńskie nie różnią się poziomem psychologicznych kosztów związanych z pozostawaniem w związku. Zaskakujących wyników dostarczyły analizy ostatniej z hipotez. Zyski i koszty w inny sposób kształtują zadowolenie z relacji małżeńskiej i niemalżeńskiej. W związkach niemalżeńskich zadowolenie z relacji uzależnione jest w większym stopniu od zysków, ale także od kosztów. W małżeństwach zadowolenie ze związku związane jest jedynie z zyskami płynącymi z relacji. Uzyskane wyniki sprzeczne są z przekonaniem, że to właśnie niesformalizowane relacje niosą większą satysfakcję ze związku, która uzależniona jest jedynie od zysków związanych z przebywaniem w relacji.*

**Słowa kluczowe:** związek intymny, koszty psychologiczne, zyski psychologiczne

## WPROWADZENIE

Kobiety i mężczyźni poddawani są w każdym społeczeństwie presji społecznych oczekiwań, które mogą dotyczyć wszystkich sfer życia: tych zewnętrznych, takich jak style zachowań i podejmowane role życiowe, ale także wewnętrznych, związanych z cechami charakteru czy osobowości (Kwiatkowska, Nowakowska, 2006). Na biologicznie uwarunkowane różnice i preferencje w zachowaniach mężczyzn i kobiet nakładają się oczekiwania społeczne związane z pełnieniem określonych ról. Role płciowe stanowią zbiór zachowań i oczekiwań przypisanych przez dane społeczeństwo przedstawicielom obu płci i są traktowane jako właściwe dla mężczyzn lub kobiet (O'Neil, 1981). Role płciowe związane są z konkretnym społeczeństwem i przekazywane są w procesie socjalizacji jednostek do życia w danej społeczności (Kosakowska, 2004). Najważniejsze zmiany, które w ostatnich dziesięcioleciach w Polsce wpłynęły na rodzinę oraz na powstanie jej nowych, współczesnych modeli, są bezpośrednio związane z rolami płciowymi (Braun-Gałkowska, 1992). Dziś rozumie się w inny sposób nie tylko role kobiety w domu czy w pracy, lecz również samą koncepcję kobiecości. Rola ojca i męża również przeszła metamorfozę i coraz częściej spotyka się mężczyzn odgrywających niegdyś role kobiece, wychowując dzieci i opiekując się domem (Brannon, 2002). Jak pokazują badania, począwszy od lat siedemdziesiątych XX wieku, systematycznie zmienia się stereotyp kobiety, nabierając właściwości wcześniej związanych wyłącznie z męskością (Twenge, 1997). Ciągłe jednak kobiety pracujące zawodowo mają na swych barkach również obowiązki domowe, które są wciąż bardziej przepisywane im niż mężczyznom. Są one dumne ze swych sukcesów zawodowych, jednak odczuwają irytację z powodu braku wsparcia i pomocy w domu ze strony mężów (Brannon, 2002). Zmiany w stereotypach płciowych, chociaż bez wątpienia przynoszą korzyści i polepszenie sytuacji kobiet, jednocześnie generują napięcia w obrębie rodziny czy relacji. Pary zmuszone są wypracować nowy model zachowań, oparty w mniejszym stopniu na przewidywalnym ste-

reotypie rodzaju, a w większym – na realnych oczekiwaniach partnera oraz wymaganiach zmieniającego się otoczenia. Wraz ze zmianami ról płciowych, które nie zawsze korzystnie odbijają się na zadowoleniu z intymnych relacji kobiet i mężczyzn, zmieniają się także wartości rodzinne (Goodwin, Pillay, 2006).

Tradycyjne wartości rodzinne wiążą się z hierarchicznością ról poszczególnych członków rodziny (Georgas i in., 1997). Tradycyjne wartości rodzinne podkreślają rolę ojca jako głowy rodziny, którego zadaniem jest zarabianie pieniędzy. Rola matki natomiast ogniskuje się wokół domu. Matka stanowi pomost między dziećmi a ojcem, jednocześnie jednak powinna akceptować decyzje ojca. Dzieci natomiast w tradycyjnej rodzinie są posłuszne rodzicom, pomagają w obowiązkach domowych i opiekują się rodzicami w starości. Zmiana stereotypów płciowych pociągnęła za sobą osłabienie tradycyjnych wartości rodzinnych. Coraz silniejsza egalitaryzacja ról wyrównuje status kobiety i mężczyzny w rodzinie czy relacji, przez co hierarchiczność w zakresie płci tego tradycyjnego modelu została zachwiana. Minimalizuje się także dystans rodziców wobec dzieci, które współcześnie coraz częściej przedkładają swoje osobiste dobro i rozwój nad korzyści płynące z ich decyzji dla całej rodziny, i do takiego typu decyzji są przez społeczeństwo współcześnie socjalizowane. Zmiany tradycyjnego systemu wartości rodzinnych, podobnie jak przeobrażenia w zakresie stereotypów płciowych, mają swoje dodatnie i ujemne konsekwencje. Powstaje coraz więcej związków nietradycyjnych, w których partnerzy płynnie wymieniają się obowiązkami i rolami. Z jednej strony służy to równouprawnieniu i stwarza równe szanse rozwoju dla kobiet i mężczyzn, z drugiej jednak strony coraz częściej obserwuje się spadek zadowolenia partnerów ze związku, który często kończy się rozerwaniem wiążących ich więzów relacyjnych czy małżeńskich. Badania donoszą (Chybicka, Kaźmierczak, 2007), że dwie powyższe opisane zmienne: tradycyjność wartości rodzinnych i poziom zgodności ze stereotypami płciowymi silnie determinują zadowolenie z relacji intymnych dwojga ludzi. Zmienne te oddziałują na zadowolenie z relacji poprzez wyznaczenie subiektywnie postrzeganych przez

partnerów zysków i kosztów związanych z przebywaniem w konkretnym związku. Nie oddziałują bezpośrednio na zadowolenie z relacji, ale pośrednio poprzez wyznaczanie sposobu, w jaki partnerzy oceniają bilans swojego związku. Silnie zaznacza się wpływ zgodności ze stereotypową rolą mężczyzny w bliskiej relacji na koszty ponoszone w związku, a dalej na zadowolenie ze związku. Im mniejsza zgodność ze stereotypem, tym niższe koszty (czyli mniejsza stereotypowość poglądów sprzyja obniżeniu kosztów) i wyższe zadowolenie z relacji. Z drugiej strony, im bardziej tradycyjne wartości rodzinne, tym wyższe zyski związane z pozostawianiem w relacji i tym wyższe zadowolenie ze związku (Chybicka, Kaźmierczak, 2007). Dlatego też w wypadku analiz zadowolenia ze związku celowe wydaje się badanie albo łącznego wpływu tych zmiennych na zadowolenie z relacji, albo kontrolowanie poziomu zmiennych wpływających pośrednio na satysfakcję z bliskiego związku dwojga ludzi. Takie podejście prezentowane jest w tym opracowaniu, w którym dla lepszego przyjrzenia się wpływowi kosztów i zysków w dwóch typach relacji: tradycyjnych (małżeńskich) i niemałżeńskich na zadowolenie z partnerstwa, do badania dobrano jedynie takie osoby, które charakteryzowały się zbliżonym poziomem zgodności ze stereotypem męskiej roli płciowej oraz podobnymi wartościami rodzinnymi.

Decyzja o zawarciu małżeństwa jest ważnym wydarzeniem rozwojowym i jej wyznaczniki są badane w różnych analizach psychologii rozwojowej. Jest to kwestia rosnącej wagi, gdyż coraz więcej par nie zawiera związku małżeńskiego, kobiety coraz później decydują się urodzić pierwsze dziecko lub w ogóle nie decydują się na macierzyństwo wybierając karierę zawodową. Coraz więcej dzieci rodzi się w związkach niesformalizowanych lub kobiety decydują się samotnie wychowywać dzieci. Prokreacja i wychowywanie dzieci jest jedną z najważniejszych funkcji związku małżeńskiego (Sęk, 1985). W badaniach Duch-Krzyszczek (1995) 28,5% badanych osób uważało, że ważnym elementem małżeństwa jest stworzenie odpowiedniego środowiska dla wychowania dzieci, 32,2% badanych respondentów uznało, iż rodzicielstwo jest podstawowym celem małżeństwa i rolę ową należy

podjąć jak najszybciej po ślubie. Ważnym pytaniem psychologii rozwojowej wydaje się więc, dlaczego ludzie nie decydują się na zawarcie formalnego związku, pomimo długiego okresu trwania związku, co może negatywnie odbijać się na decyzji o powołaniu do życia potomstwa. Jedną z przyczyn podawanych przez osoby żyjące w związkach nieformalnych jest przekonanie, że związki takie dostarczają większego zadowolenia, wiążą się z wyższą satysfakcją, a co za tym idzie, z wyższym poczuciem ogólnego szczęścia. Powodem tego, że związki niesformalizowane miałyby dostarczać większej satysfakcji, jest przypuszczenie, iż wiążą się one jedynie z zyskami związanymi z przebywaniem w relacji, nie niosą natomiast kosztów nieuchronnie pojawiających się w związkach sformalizowanych. Opisane w tym artykule badania odnoszą się właśnie do tego aspektu psychologii rozwojowej, a mianowicie do porównania poziomów zadowolenia, a także kosztów i zysków związanych z pozostawianiem w związku osób przebywających w relacjach małżeńskich i niemałżeńskich. Dlatego też, by wyrównać warunki rozwojowe badanych osób, dobrano do badania bezdzietne osoby w podobnym wieku, przebywające w dwóch wyżej wymienionych typach związków o takim samym stażu.

Poziom zadowolenia z relacji niewątpliwie jest jednym z częstszych tematów badań. Jedną z najczęściej w tych badaniach pozytywnie weryfikowaną teorią jest teoria sprawiedliwości (Wojciszke, 2005). Opiera się ona na kilku założeniach odwołujących się do psychologicznych zysków i kosztów ponoszonych w związku. Ludzie w relacjach kierują się własnym interesem, usiłując osiągnąć maksymalne zyski płynące z relacji, minimalizując przy tym koszty. Znajdując się natomiast w niesprawiedliwej relacji z drugim człowiekiem, gdzie wymiana jest nierówna, jednostka odczuwa nieprzyjemne napięcia, które nasilają się wraz ze wzrostem poczucia niesprawiedliwości (Walster i in., 1978). Niezadowolenie wynikające z braku sprawiedliwości w związku prowadzi partnerów do podejmowania prób przywrócenia poczucia sprawiedliwości (Rostowski, 1986). W związkach intymnych kryteria sprawiedliwości – niesprawiedliwości dochodzą do głosu po dłuższym czasie. Partnerzy przez jakiś okres

mogą charakteryzować się stosunkowo wysoką tolerancją niesprawiedliwości, akceptowaną w imię trwałości związku. Środki wymiany stosowane w bliskich związkach dwojga ludzi mają zwykle charakter wewnętrzny i przez to trudniejszy do jednoznacznego określenia i zdefiniowania, a przy tym są bardzo różnorodne. Dlatego też często trudno jest badawczo stwierdzić, czym i w jaki sposób wymieniają się partnerzy i czy ta wymiana jest sprawiedliwa. Z tego powodu badacze polegają na subiektywnej ocenie bilansu wymiany partnerów i subiektywnym odczuciu związanym z zadowoleniem z konkretnej relacji. Trudno jest obiektywnie ocenić, czy dana relacja jest sprawiedliwa, ale można zbadać, czy poziom zadowolenia z relacji partnerów jest podobny czy różny, i jak oceniany jest bilans kosztów i zysków płynących z relacji.

Inną koncepcją odnoszącą się do zadowolenia z relacji jest teoria wymiany społecznej (Rostowski, 1986). Zgodnie z tą teorią związek dwojga ludzi jest transakcją, w której jedna osoba posiada jakąś potrzebę, możliwą do zaspokojenia przez partnera. W związku zasoby są wymieniane w sposób ciągły, w formie nagród i kar działających jak wzmocnienia. Środkami wymiany mogą być bardzo różne zasoby, począwszy od materialnych, a skończywszy na emocjonalnych. Częściowe lub całkowite zaspokojenie potrzeby jednego partnera przez drugiego jest nagrodą. Partnerzy interakcji dążą do maksymalizacji swoich zysków, a minimalizacji strat, przy czym nie zakłada się, że dokonywane między bliskimi ludźmi wymiany muszą być subiektywnie czy obiektywnie sprawiedliwe. Podstawą wejścia w intymną interakcję z drugą osobą jest posiadanie zasobów mogących stanowić nagrodę i będących podstawą zaspokojenia potrzeby partnera.

## OPIS POSTĘPOWANIA BADAWCZEGO

### Cel badania

Celem opracowania jest próba określenia, czy bezdzietne związki małżeńskie i niemałżeńskie o podobnym stażu i wyrównanej charakterystyce różnią się poziomem zadowolenia ze związku intymnego oraz subiektywnie spostrzeganymi

zyskami i kosztami związanymi z pozostawaniem w relacji. Autorka zadała sobie także pytanie, czy zyski i koszty determinują zadowolenie z relacji w podobny sposób w związkach małżeńskich i niemałżeńskich.

Aby zbadać wyizolowany wpływ zysków i kosztów na zadowolenie ze związku intymnego do grupy badanych dobrano wyłącznie takie osoby, które nie różniły się poziomem innych psychologicznych zmiennych, które istotnie determinują zadowolenie z relacji (wartości rodzinne oraz poziom zgodności ze stereotypową rolą mężczyzny w bliskim związku) (Chybicka, Kaźmierczak, 2007). Zadbano również o to, by badana próba była jednolita pod względem ważnych zmiennych mogących determinować zadowolenie ze związku badanych czy zyski i koszty związane z przebywaniem w relacji intymnej (staż związku, ilość dzieci, zarobki, zmienne demograficzne).

### Hipotezy

Na podstawie przeglądu literatury opisanej we wprowadzeniu postawiono trzy hipotezy. Hipoteza pierwsza odnosiła się do ogólnego zadowolenia ze związku, i zakładała, że będzie ono wyższe w związkach o charakterze małżeńskim w porównaniu ze związkami niemałżeńskimi, jako że sam fakt bycia w małżeństwie, zgodnie z teorią wymiany i teorią sprawiedliwości, może stanowić psychologiczny zysk związany z możliwością zaspokojenia między innymi potrzeby bezpieczeństwa. Wydaje się, że małżeństwo ma przewagę nad związkami niemałżeńskimi w formie zalegalizowania relacji i nadania jej mocy prawnej, a nie wiąże się z utratą innych zysków, obecnych w związkach niemałżeńskich. Ponadto ludzie decydujący się na zawarcie związku małżeńskiego mogą subiektywnie być bardziej pewni swojej decyzji i opierać ją na większej liczbie istotnych przesłanek niż osoby decydujące się na relacje nieformalne, gdyż zawarcie małżeństwa pociąga za sobą wiele istotnych konsekwencji prawnych, które nie występują w przypadku relacji niemałżeńskich. Dlatego też zadowolenie ze związku małżeńskiego może być wyższe w porównaniu ze związkiem niemałżeńskim. Hipoteza druga zakładała, że w związkach małżeńskich wyż-

sze będą zarówno psychologiczne zyski, jak i koszty związane z pozostawianiem w takiej relacji w porównaniu z relacjami niemałżeńskimi. Wyższe zyski wynikają z omówionej wcześniej przewagi małżeństwa nad związkami niemałżeńskimi, natomiast większe koszty wiążą się z odpowiedzialnością i obowiązkami nałożonymi na małżonków wraz z zawarciem węzła małżeńskiego. Relacje niemałżeńskie mogą się opierać jedynie na dzieleniu pozytywnych stanów emocjonalnych i doświadczaniu przyjemności, podczas gdy małżeństwo jest relacją „na dobre i na złe”. Hipoteza trzecia zakładała, że zadowolenie ze związku jest uzależnione od psychologicznych zysków i kosztów związanych z pozostawianiem w relacji zarówno małżeńskiej, jak i niemałżeńskiej, przy czym w większym stopniu związane jest z zyskami, niezależnie od typu relacji. Ta hipoteza opiera się na teorii wymiany społecznej, gdzie zakłada się pozytywny bilans relacji wtedy, gdy potrzeby partnerów są zaspokajane, niekoniecznie w sposób równy czy sprawiedliwy. Wystarczy obecność i wymiana zasobów zaspokajających potrzeby drugiej strony, by psychologiczny bilans relacji był dodatni, a co za tym idzie, by partnerzy byli zadowoleni z relacji.

#### Metoda badania

Badanie prowadzone było metodą kwestionariuszową i miało charakter korelacyjny. Mierzono trzy zmienne, o których zakładano, że mogą wiązać się z charakterem związku, w jakim pozostają badani: psychologiczne zyski związane z przebywaniem w relacji, psychologiczne koszty związane z przebywaniem w relacji oraz poziom zadowolenia z relacji. W celu pomiaru psychologicznych zysków i kosztów związanych z przebywaniem w związku zadano badanym dwa pytania, które wraz z instrukcją dla badanych zostały przytoczone poniżej.

Poniższe pytania dotyczą zysków i kosztów, jakie niesie dla Pana/Pani związek. Chodzi tu nie tyle o zyski i koszty materialne, ile psychiczne zyski, takie jak zrozumienie, wsparcie, pomoc, przyjemności, czy też psychiczne koszty, takie jak przykrości, poświęcenie własnego czasu partnerowi, rezygnacja z własnych planów itp.

Ogólnie rzecz biorąc, jak duże są Pana/Pani zyski z tego związku? (im większe zyski, tym większą liczbę prosimy zakreślić)

żadne 1 2 3 4 5 6 7 8 9 bardzo duże

Ogólnie rzecz biorąc, jak duże są Pana/Pani koszty ponoszone z powodu tego związku? (im większe koszty, tym większą liczbę prosimy zakreślić)

żadne 1 2 3 4 5 6 7 8 9 bardzo duże

Zadowolenie ze związku mierzono za pomocą poniższego pytania.

Jak dalece jest Pan/Pani zadowolony(a) ze związku, w którym Pan/Pani obecnie przebywa?

- bardzo niezadowolona;
- niezadowolona;
- raczej niezadowolona;
- mam mieszane uczucia;
- raczej zadowolona;
- zadowolona;
- bardzo zadowolona.

#### Grupa badana

W badaniu uwzględniono 58 osób przebywających w heteroseksualnych związkach intymnych dwojakiego rodzaju: 27 osób pozostających w małżeństwach oraz 31 osób pozostających w relacji intymnej niemałżeńskiej. W sumie w badaniu uwzględniono 37 kobiet i 21 mężczyzn. Nierównoliczność próby pod względem przedstawicieli obu płci wynika ze specyfiki doboru badanych osób, co opisuję poniżej. Procentowa struktura próby, uwzględniając rodzaj związku, w jakim przebywali badani, była jednak przybliżona pod względem płci (wśród badanych pozostających w związkach małżeńskich przebadano 17 kobiet i 10 mężczyzn, wśród badanych pozostających w związkach niemałżeńskich przebadano 20 kobiet i 11 mężczyzn).

Średnia wieku badanych wynosiła  $\bar{x} = 31,55$  (sd = 8,94). Średnia wieku partnera (partnerki) badanych osób wynosiła  $\bar{x} = 31,74$  (sd = 8,38). Średnia wieku badanych przebywających w związkach małżeńskich i niemałżeńskich nie różniła się, podobnie nie odnotowano różnic w zakresie średniej wieku partnerów badanych osób. Zadbano o to, by badane osoby nie różniły się zmiennymi demograficznymi, które mogą de-

terminować zadowolenie z relacji: badani pochodzący z dużych miast Polski, wszyscy pracowali zawodowo, ich zarobki osiągały górne granice średniej krajowej (około 2000 zł netto). Do próby dobrano wyłącznie takie osoby, które nie posiadały dzieci, zadbano także o to, by badani pozostający w małżeństwach i badani w związkach niemażeńskich posiadali podobny staż w związku. Średni staż dla związku małżeńskiego badanych osób wynosił  $\bar{x} = 40,26$  miesięcy, a dla związku niemażeńskiego  $\bar{x} = 38,38$  miesięcy. Średnie te nie różniły się w sposób istotny.

Osoby badane przebywające w obu typach związków dobierano do próby w taki sposób, by nie różniły się poziomem dwóch psychologicznych zmiennych w istotny sposób modyfikujących poziom zadowolenia ze związku intymnego: wartościami rodzinnymi oraz poziomem zgodności ze stereotypową rolą mężczyzny w bliskiej relacji (por. Chybicka, Kaźmierczak, 2007). Zmienne te wyznaczają w różny sposób zadowolenie z relacji intymnej w odmiennych kulturach, także w Polsce (Chybicka, Kaźmierczak, 2007). W tym celu w pierwszej turze badania przebadano łącznie 90 osób (45 przebywających w związkach małżeńskich i 45 w związkach niemażeńskich), spośród których w badaniu uwzględniono ostatecznie 27 osób pozostających w małżeństwach oraz 31 osób pozostających w relacji intymnej niemażeńskiej. Były to takie osoby, dla których średnie dwóch zmiennych determinujących zadowolenie z relacji: wartości rodzinne i stopień zgodności ze stereotypową rolą mężczyzny w bliskiej relacji mieściły się w przedziale: średnia  $\pm$  odchylenie standardowe.

*Pomiar zgodności ze stereotypową rolą mężczyzny w bliskiej relacji dwojga ludzi*

Do pomiaru poziomu zgodności opinii badanych ze stereotypową rolą mężczyzny w bliskim związku użyto 7 stwierdzeń. Wybrano takie stwierdzenia, które przez trzech niezależnych sędziów kompetentnych określone zostały jako najbardziej zgodne z stereotypem męskości (na skali od 1 – zupełnie niezgodne do 6 – zupełnie zgodne). Przyjęto pozycje powyżej średniej 4,5 dla trzech sędziów. Składowe stereotypu męskości określono na podstawie badań Best

i Williams (2002). Przyjęto następujące elementy stereotypu roli męskiej w relacji dwojga ludzi:

- 1) dominująca rola mężczyzny w związku, bycie głową rodziny;
- 2) zarabianie na rodzinę;
- 3) posiadanie kariery zawodowej i obowiązków poza domem;
- 4) brak udziału lub ograniczony udział w pracach domowych o charakterze codziennym (np. gotowanie, sprząatanie).

Do tych czterech składowych stereotypowej roli mężczyzny odnosiły się stwierdzenia użyte do pomiaru stopnia zgodności ze stereotypową rolą męską w bliskiej relacji. Zadaniem badanych było ustosunkowanie się do każdego stwierdzenia na 6-punktowej skali: od zdecydowanie zgadzam się (1) do zdecydowanie nie zgadzam się (6). Stwierdzenia, do których ustosunkowywali się badani umieszczono poniżej.

1. Mężczyzna powinien być głową rodziny.
2. Właściwym wkładem mężczyzny w związek jest zarabianie pieniędzy.
3. Mężczyzna w większym stopniu niż kobieta powinien podejmować ważne decyzje w domu.
4. Obowiązki mężczyzny powinny kończyć się w pracy, to kobieta powinna zająć się domem.
5. W związku mężczyzna powinien być dominujący, kobieta zaś uległa.
6. To mężczyzna, a nie kobieta, powinien się skoncentrować na swojej karierze zawodowej.
7. Mężczyzna nie powinien zajmować się pracami domowymi.

Użyta metoda do pomiaru poziomu zgodności opinii badanych ze stereotypową rolą mężczyzny w bliskim związku została poddana analizie rzetelności i uzyskała zadowalające wskaźniki rzetelności: Alfa Cronbacha = 0,90. Średnie poziomu zgodności opinii badanych pozostających w związkach małżeńskich i niemażeńskich nie różniły się: dla osób przebywających w małżeństwach  $\bar{x} = 4,31$ , dla osób przebywających w innych związkach  $\bar{x} = 3,99$ . Uzasadnione wydaje się więc założenie o wyrównanym poziomie zgodności opinii badanych ze stereotypem roli mężczyzny w obu grupach.

### Pomiar wartości rodzinnych

Do pomiaru wartości rodzinnych użyto Kwestionariusza Wartości Rodzinnych Georgas'a (Georgas i in., 1997). Metoda ta zawiera dwie skale. Jedna odnosi się do wartości związanych z dominującą rolą mężczyzny w związku i dominującą rolą starszeństwa rodzinnego nad pozostałą częścią rodziny. Ta skala nie została wykorzystana w badaniu ze względu na jej bliskie treściowe pokrewieństwo z pomiarem zgodności ze stereotypową rolą mężczyzny w relacji. Druga skala odnosi się do wartości związanych z kolektywną rodziną poszerzoną i wzajemną dbałością członków rodziny o siebie. Ta skala została wykorzystana w badaniu. Wyższe wyniki w tej skali wskazują na bardziej tradycyjne wartości rodzinne związane z poczuciem przynależności do rodziny poszerzonej i obowiązkami związanymi z dbałością o wszystkich członków rodziny. Zarówno badani przebywający w związkach małżeńskich ( $\bar{x} = 4,84$ ), jak i niemałżeńskich ( $\bar{x} = 4,78$ ) cechowali się umiarkowanie tradycyjnym systemem wartości rodzinnych, nie zaobserwowano istotnych statystycznie różnic w poziomie wartości rodzinnych pomiędzy oboma grupami badanych. Uzasadnione wydaje się więc założenie o wyrównanym poziomie wartości rodzinnych badanych w obu grupach.

### Przebieg badania

Badanie miało charakter indywidualny. Każdorazowo badacz informował uczestników badania,

że ma ono charakter anonimowy, prosił o niepodpisywanie ankiet oraz przekazywał informację o naukowym celu badania. Badani odpowiadali na pytania ankiety, podczas gdy osoba badająca oczekiwała na wypełnienie ankiety w innym pomieszczeniu. Po zakończonym badaniu uczestnik wrzucał swój arkusz do dużego zamkniętego kartonu przez wąski otwór, co miało na celu zapewnienie anonimowości badania.

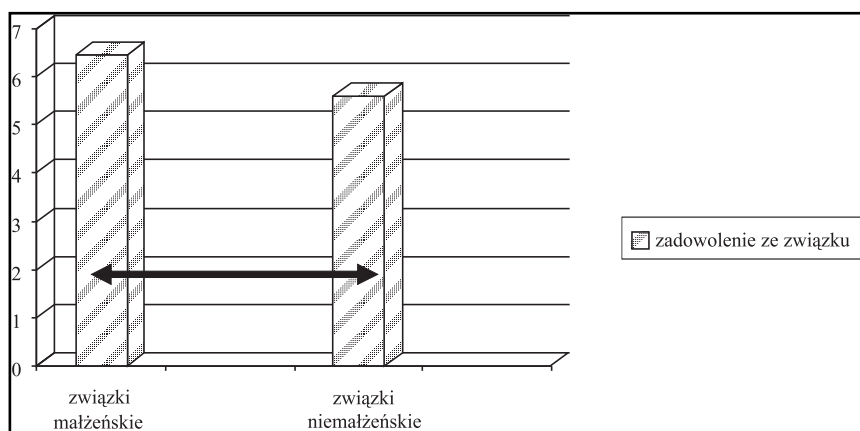
### WYNIKI BADANIA

W pierwszym kroku sprawdzono, jaki jest poziom zadowolenia ze związku w relacjach o charakterze małżeńskim i niemałżeńskim.

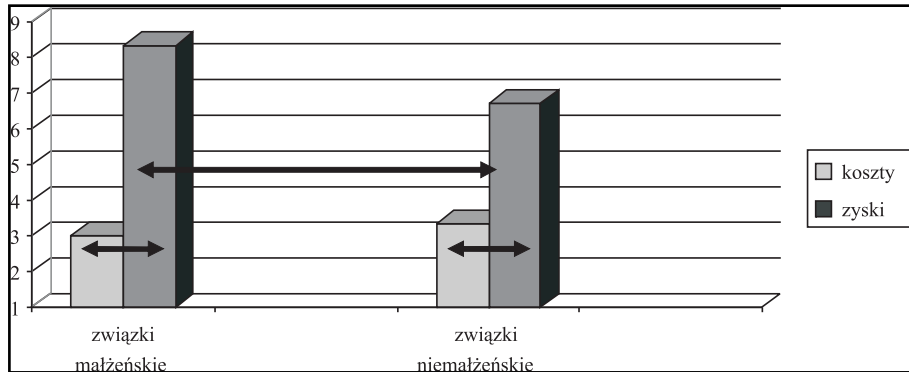
Średnia zadowolenia ze związku badanych przebywających w małżeństwach ( $\bar{x} = 6,44$ ) była istotnie wyższa niż badanych pozostających w związkach niemałżeńskich ( $\bar{x} = 5,58$ ):  $t(56) = 2,17$ ;  $p = 0,034$ . Można więc stwierdzić, że hipoteza pierwsza została potwierdzona.

W kolejnym kroku sprawdzono, jak rozkładały się psychologiczne zyski i koszty związane z przebywaniem w relacji w związkach małżeńskich i niemałżeńskich.

Psychologiczne zyski związane z przebywaniem w relacji są wyższe w związkach małżeńskich ( $\bar{x} = 8,33$ ) niż w związkach niemałżeńskich ( $\bar{x} = 6,71$ ):  $t(56) = 3,23$ ;  $p = 0,002$ . Związki małżeńskie ( $\bar{x} = 3$ ) i niemałżeńskie ( $\bar{x} = 3,32$ ) nie różnią się poziomem psychologicznych kosztów. W obu typach związków zyski przewyższają koszty, co jest charakterystyczne dla



Wykres 1. Zadowolenie ze związku w małżeństwach i relacjach niemałżeńskich



**Wykres 2.** Psychologiczne zyski i koszty związane z przybyciem w relacji w związkach małżeńskich i niemałżeńskich

związków trwających i może być wytłumaczone teorią sprawiedliwości: dla związków małżeńskich:  $t(23) = 14,69$ ,  $p = 0,0001$ , dla związków niemałżeńskich:  $t(30) = 5,48$ ,  $p = 0,0001$ . Można więc powiedzieć, że hipoteza druga została częściowo potwierdzona, w części dotyczącej większych psychologicznych zysków płynących z przebywania w relacji małżeńskiej. Nie potwierdzono natomiast tej części hipotezy drugiej, która odnosiła się do założenia o przewadze psychologicznych kosztów relacji małżeńskich w stosunku do relacji niemałżeńskich.

W celu sprawdzenia, w jaki sposób kształtuje się związek zadowolenia ze związku z psy-

chologicznymi zyskami i kosztami związanymi z relacją, przeprowadzono analizę regresji dla zmiennej zależnej: zadowolenia ze związku i dwóch zmiennych wyjaśniających: zysków i kosztów w obu badanych grupach oddzielnie.

Na podstawie przeprowadzonych analiz można stwierdzić, że hipoteza trzecia zakładająca, że zadowolenie ze związku jest uzależnione od psychologicznych zysków i kosztów związanych z pozostawaniem w relacji, została potwierdzona jedynie w odniesieniu do związków niemałżeńskich, w których zadowolenie z relacji zależy głównie od zysków (w ten sposób, że im wyższe zyski, tym większe zadowolenie z relacji), ale także od kosztów (podobnie, im wyższe koszty

**Tabela 1.** Model zależności zadowolenia ze związku małżeńskiego od psychologicznych zysków i kosztów związanych z przebywaniem w relacji małżeńskiej

R	R-kwadrat	Skorygowane R-kwadrat	Błąd standardowy oszacowania
0,58	0,33	0,27	0,58

**Tabela 2.** Wyniki analizy regresji dla zadowolenia ze związku małżeńskiego jako zmiennej zależnej i psychologicznych zysków oraz kosztów związanych z przebywaniem w relacji małżeńskiej jako zmiennych wyjaśniających

	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność
	B	Błąd standardowy	Beta		
stała	3,27	1,29		2,53	0,02
zyski	0,41	0,17	0,51	2,25	0,02
koszty	0,03	0,07	0,11	0,51	0,62



**Tabela 3.** Model zależności zadowolenia ze związku od psychologicznych zysków i kosztów związanych z przebywaniem w relacji niemałżeńskiej

R	R-kwadrat	Skorygowane R-kwadrat	Błąd standardowy oszacowania
0,54	0,30	0,25	1,9

**Tabela 4.** Wyniki analizy regresji dla zadowolenia ze związku niemałżeńskiego jako zmiennej zależnej i psychologicznych zysków i kosztów związanych z przebywaniem w relacji niemałżeńskiej jako zmiennych wyjaśniających

	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standardyzowane	t	Istotność
	B	Błąd standardowy	Beta		
stała	0,48	1,39		0,35	0,73
zyski	0,42	0,14	0,49	2,92	0,007
koszty	0,56	0,21	0,43	2,58	0,015

tym większe zadowolenie z relacji). Ciekawe jest to, że zadowolenie ze związku niemałżeńskiego rośnie wraz ze wzrostem zysków, ale także wraz ze wzrostem kosztów (choć ta zależność jest znacznie słabsza).

W małżeństwach obserwuje się nieco inny wzorzec wyników. Tutaj zadowolenie ze związku związane jest jedynie z zyskami płynącymi z relacji (im wyższe zyski, tym większe zadowolenie z małżeństwa), nie wiąże się natomiast z kosztami wynikającymi z relacji. Hipoteza trzecia zakładała, że zadowolenie ze związku uzależnione jest od psychologicznych zysków i kosztów związanych z pozostawaniem w relacji zarówno małżeńskiej, jak i niemałżeńskiej, przy czym w większym stopniu związane jest z zyskami, niezależnie od typu relacji. Nie została ona potwierdzona, zakładany w hipotezie wzorzec zależności obserwuje się jedynie w związkach niemałżeńskich.

Przeprowadzone analizy dają podstawę, by wnioskować, iż oba badane rodzaje związków (małżeńskie i niemałżeńskie) charakteryzują się nieco odmiennymi wzorcami zależności zadowolenia z relacji od psychologicznych zysków i kosztów związanych z przebywaniem w związku.

## DYSKUSJA

Niewątpliwie zadowolenie z relacji intymnej dwojga ludzi jest zagadnieniem godnym szczególnej uwagi, gdyż warunkuje jakość życia całej przyszłej struktury rodzinnej (Plopa, 2004). Zaangażowanie w związek jest tym silniejsze, im większą satysfakcję przynosi przebywanie w relacji (Rusbult, 1980). Badania par przedmałżeńskich pokazują, że wraz z upływem czasu rośnie satysfakcja ze związku oraz zyski i... koszty związane z przebywaniem w relacji (Wojciszke, 2005). W początkowych fazach (zakochanie, romantyczne początki) satysfakcja opiera się raczej na zyskach niż na kosztach i w tych fazach partnerzy silniej przejmują się pozytywnymi niż negatywnymi wydarzeniami odnoszącymi się do relacji. Związane to jest z idealizacją partnera charakterystyczną dla wstępnych etapów bliskich związków dwojga ludzi. Wraz z upływem czasu coraz większe znaczenie przypisywane jest zdarzeniom negatywnym, a co za tym idzie, kosztom wynikającym ze związku, i z tego to powodu koszty rosną wraz ze wzrostem zysków związanych z relacją (Wojciszke, 2005). W opisanych w tym opracowaniu badaniach zyski miały wpływ na zadowolenie zarówno z relacji małżeńskich, jak i niemałżeńskich, w związkach niemałżeńskich

wpływ zysków był silniejszy niż kosztów. W małżeństwach koszty nie kształtowały zadowolenia z relacji.

Uzyskane wyniki w zakresie wyznaczników zadowolenia ze związków niemażeńskich są zgodne z teorią dysonansu poznawczego. Rosnące koszty związane z przebywaniem w relacji wpływają na wzrost zadowolenia ze związku, ponieważ wzmagają wysiłek partnerów konieczny do dobrego, satysfakcjonującego życia w relacji, który z kolei uzasadniany jest wysokimi zyskami płynącymi z relacji. Zyski wyznaczają zadowolenie znacznie silniej niż koszty, wydaje się więc, że partnerzy pozostają zadowoleni z relacji tak długo, jak długo zyski przewyższają koszty – wtedy pokonywanie trudności jest siłą napędową związku. Koszty ważne są jedynie w wypadku związków niemażeńskich, natomiast nie wpływają na zadowolenie z relacji w związkach małżeńskich. Uzyskane wyniki są zgodne z potocznym przekonaniem, że związki nieformalne długo zachowują element tzw. gonienia za króliczkiem. O partnera należy ciągle się starać, zdobywać go, podbijać, uwodzić, stosować rozmaite strategie bycia atrakcyjnym (psychologiczne koszty). Dlatego obserwujemy wpływ kosztów w wyznaczaniu zadowolenia ze związków jedynie nieformalnych. Co ciekawe, wyższe koszty związane z zadowoleniem ze związku nieformalnego (co mogłoby być konsekwencją teorii dysonansu poznawczego) nie wiążą się z wyższym poziomem zadowolenia z relacji nieformalnej w porównaniu z relacją małżeńską. Jak już wcześniej zaznaczono, zadowolenie ze związku jest wyższe w małżeństwach w porównaniu ze związkami niemażeńskimi. Podobnie psychologiczne zyski wynikające z przebywania w relacji są wyższe u osób posiadających małżonka. Odnosząc się do teorii wymiany społecznej, w każdej relacji ciągła wymiana zasobów jest traktowana jako dawanie i otrzymywanie nagród oraz kar. Małżeństwo, w stosunku do relacji o charakterze niemażeńskim, wydaje się dysponować szerszym i bardziej różnorodnym wachlarzem nagród, pełniących rolę wzmocnień pozytywnych (Rostowski, 1986). W szczególności przewaga małżeństwa odnosi się do nagród wewnętrznych, związanych z wymianami społecznymi,

odnoszącymi się do zachowań partnera. Sam fakt przebywania w małżeństwie wpływa na wzrost poczucia bezpieczeństwa i zaspokaja potrzebę przynależności do większej grupy osób, ponadto bycie żoną czy mężem wiąże się z akceptacją społeczną i pozytywną oceną ze strony otoczenia (Collins, Coltrane, 1991). Małżeństwo daje podstawę do budowania rodziny i zwiększa prawdopodobieństwo jej przetrwania. W relacjach o charakterze niemażeńskim zaspokojenie potrzeby bezpieczeństwa wydaje się mniejsze, partnerów łączy jedynie wzajemne przywiązanie, a nie zobowiązania społeczne czy prawne. W chwilach trudności, gdy pozytywne emocje słabną, a narastają napięcia, łatwiej jest zrezygnować z osobistego zobowiązania, w obliczu braku więzów innego typu. W przypadku związków małżeńskich można mówić o wzajemnej zależności – opartej na bliskości i miłości (Rostowski, 1986), gdzie dobro każdego z małżonków staje się ich wspólnym. Można powiedzieć, że samo istnienie małżeństwa o wysokiej jakości jest dla partnerów nagradzające (Rostowski, 1986). Powyższe rozumowanie wydaje się prawdopodobne w świetle procentowej analizy odpowiedzi badanych na pytanie diagnozujące zadowolenie ze związku. 77,8% badanych w związkach małżeńskich określiło, że jest bardzo zadowolona ze swojego związku, w porównaniu z 29% badanych przebywających w związkach niemażeńskich. Z drugiej strony aż 32,3% osób w nieformalnych związkach twierdziło, że są bardzo niezadowolone lub raczej niezadowolone z obecnej relacji, w porównaniu do 11,1% badanych pozostających w związkach małżeńskich.

Wyższe zadowolenie z relacji o charakterze małżeńskim nie musi jednak wynikać tylko z faktu zawarcia formalnego związku. Prawdopodobne wydaje się, że ludzie decydujący się na relacje małżeńskie wyżej oceniają swoje kompetencje budowania i utrzymywania pozytywnych związków interpersonalnych, mają w tym zakresie więcej pozytywnych doświadczeń niż osoby niechętnie do zawierania formalnych związków, i z tych powodów są skłonne sformalizować relację. Tak więc sam fakt zawarcia małżeństwa, jak również większe zadowolenie z relacji u osób przebywających

w małżeństwie może być pochodną innej ukrytej, nie badanej w tym projekcie zmiennej. Celowe wydaje się dołączenie pomiaru stylów przywiązania osób przebywających w obu typach związków. Bezpieczny styl przywiązania wiąże się z przekonaniem, że partner będzie stale dostarczał miłości i wsparcia (Cialdini i in., 2002). Samego siebie jednostka charakteryzująca się bezpiecznym stylem przywiązania spostrzega jako osobę wartościową i skuteczną w sytuacjach wymagających udzielania wsparcia partnerowi (Kobak, Hazan, 1991). Być może ten styl przywiązania częściej charakteryzuje osoby pozostające w związkach małżeńskich, które właśnie dlatego są skłonne zawierać związki sformalizowane.

Uwzględniając staż trwania obu typów związków badanych osób (pozostających w związkach małżeńskich i niemalżeńskich) – ponad 3 lata – można domniemywać, że przeważająca część badanych osób przebywała w relacjach kompletnych (obecność wszystkich trzech składników miłości: zaangażowania, namiętności i intymności) bądź przyjacielskich (obecność zaangażowania i intymności)

(Wojciszke, 2005). Świadczy o tym także fakt, że większość badanych była zadowolona ze swojej relacji. Na tych etapach relacji ludzie rzadko podejmują decyzję o małżeństwie, w przyszłości celowe wydaje się więc dobranie badanych przebywających w fazie zakochania lub romantycznych początków.

Najważniejsze ograniczenie badania odnosi się do braku uwzględnienia płci jako zmiennej wpływającej na zadowolenie z relacji oraz psychologiczne zyski i koszty związane z przebywaniem w związku. Jak wiadomo, mężczyźni mniej chętnie niż kobiety decydują się na małżeństwo, później w porównaniu z kobietami wstępują w związek małżeński, w badaniach częściej niż kobiety ukrywają fakt przebywania w formalnym związku (Collins, Coltrane, 1991). Z drugiej strony przeciętny samotny mężczyzna gorzej znosi brak związku niż przeciętna samotna kobieta. Zasadne więc wydaje się uwzględnienie w przyszłości czynnika płci w badaniach zadowolenia ze związku intymnego oraz psychologicznych zysków i kosztów związanych z pozostawaniem w relacji.

## BIBLIOGRAFIA

- Best D.L., Williams J.E. (2002), Perspektywa międzykulturowa [w:] B. Wojciszke (red.), *Kobiety i mężczyźni: odmienne spojrzenie na różnice*, 118–146. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Brannon L. (2002), *Psychologia rodzaju*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Braun-Gałkowska M. (1992), *Psychologiczna analiza systemów rodzinnych osób zadowolonych i niezadowolonych z małżeństwa*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Cialdini R.B., Kenrick D.T., Neuberg S.L. (2002), *Psychologia społeczna*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Chybicka A., Kaźmierczak M. (2007), Determinants of satisfaction with a romantic relationship in Poland, Germany and Egypt. [w:] A. Chybicka, M. Kaźmierczak (red.), *Appreciating diversity – gender and cultural issues*, 213–238. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Collins R., Coltrane S. (1991), *Sociology of marriage and the family*. Chicago: Nelson-Hall Publishers.
- Duch-Krzystoszek D. (1995), Małżeństwo, seks, prokreacja [w:] A. Titkow, H. Domański (red.), *Co to znaczy być kobietą w Polsce*, 175–188. Warszawa: IFiS PAN.
- Georgas J., Christakopoulou S., Poortinga Y.H., Angleitner A., Goodwin R., Charalambous N. (1997), The relationship of family bonds to family structure and function across cultures. *Journal of Cross-Cultural Psychology*, vol. 28, 3, 303–329.
- Goodwin R., Pillay U. (2006), Relationships, culture, and social change [in:] A.L. Vangelisti, D. Perlman (eds.), *The Cambridge handbook of personal relationships*, 695–708. New York: Cambridge University Press.
- Kobak R.R., Hazan C. (1991), Attachment in marriage: effects of security and accuracy of working models. *Journal of Personality and Social Psychology*, vol. 60, 861–869.
- Kosakowska N. (2004), Stereotypy kobiecych i męskich ról społecznych w ocenie dzieci, nastolatków i dorosłych [w:] Z. Łoś (red.), *Psychologia rozwojowa. Emocje i doświadczenia w rozwoju – filozoficzne i metodologiczne inspiracje*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- Kwiatkowska A., Nowakowska A. (2006), *Mężczyzna polski. Psychospołeczne czynniki warunkujące pełnienie ról zawodowych i rodzinnych*. Białystok: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku.
- O'Neil J. (1981), Patterns of gender role conflict and strain: Sexism and fear of femininity in men's loves. *The Personnel and Guidance Journal*, vol. 60, 203–210.
- Płopa M. (2004), *Psychologia rodziny: teoria i badania*. Elbląg: Wydawnictwo Elbląskiej Uczelni Humanistyczno-Ekonomicznej.
- Rostowski J. (1986), Poziom podobieństwa cech osobowości partnerów jako uwarunkowanie dobranego związku małżeńskiego. *Zeszyty Naukowe. Rozprawy i monografie*, t. 74, 115–123. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Rusbult C.E. (1980), Commitment and satisfaction in romantic associations: A test of the investment model. *Journal of Experimental Social Psychology*, vol. 16, 172–186.
- Sęk H. (1985), Wybrane koncepcje teoretyczne jako podstawa poradnictwa małżeńskiego i rodzinnego [w:] M. Kozakiewicz (red.), *Wybrane zagadnienia poradnictwa małżeńskiego i rodzinnego*, 51–84. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.
- Twenge J.M. (1997), Attitudes toward women 1970–1993. *Psychology of Women Quarterly*, vol. 21, 35–51.
- Walster E., Walster G.W., Berscheid E. (1978), *Equity: Theory and research*. Boston: Allyn and Bacon.
- Wojciszke B. (2005), *Psychologia miłości*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.